

Droga Redakcjo!

..... za to, że uświadamiacie, iż w XXI wieku też możliwe są „złoczyńne działania” rodem ze średniowiecza, a Wy podpowiadacie jak się przed nimi chronić i bronić oraz informujecie o ludziach, którzy świadczą taką pomoc.

Jadwiga Z. z Warszawy

Droga Redakcjo!

Chciałam Wam bardzo serdecznie podziękować za zaprezentowanie na Waszych łamach terapeutki Małgorzaty Worsztynowicz i serii jej preparatów „AURA”. Byłam jej klientką parę lat temu i bardzo mi pomogła. Po wyjeździe do Niemiec straciłam z Nią kontakt, bo i ona przeniosła się z Siedlec do Warszawy, więc mój list o poradę wrócił do Essen.

Jednakże dzięki „Czwartemu Wymiarowi”, który prenumeruję od 6 lat, odnalazłam panią Małgosię i wysłałam do niej moją mamę, która cierpiała na obrzęki nóg, a na dodatek stwierdzono u niej osteoporozę.

Zastosowana przez panią Worsztynowicz terapia oraz kąpiele w jej solach i wcieranie preparatów do odbudowy kości i serum do nóg dały zdumiewające rezultaty. Po trzech miesiącach mama zakłada buty, których nie nosiła od roku, chodzi, a nawet zatańczyła na ślubie mojego siostrzeńca, a swego wnuka. Minęło jej także tzw. „darcie w kościach”. (...)

Propaguję Was i preparaty pani Worsztynowicz wśród znajomych. Sama korzystam ze wspaniałego serum do twarzy i szyi. Cieszę się, że jesteście. Macie coraz więcej czytelników w Niemczech. Tak trzymajcie i piszcie jak najwięcej o naturalnych terapiach oraz niezwykłych miejscach i zjawiskach.

Karolina Z.-W.